

Sygn. akt I ACa 83/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Guzińska (spr.)

Sędziowie: SSA Grażyna Matuszek

SSO del. Patrycja Gruszczyńska-Michurska

Protokolant: Beata Grzybowska

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2015 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa T. G.

przeciwko (...) S.A. **w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 14 października 2014 r. sygn. akt I C 556/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800 zł kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 14 października 2014 r. zasądził od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda T. G. kwotę 100.000 z ustawowymi odsetkami od 22 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I), w pkt II wyroku zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda T. G. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; i w pkt III wyroku nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 5.000 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, od uiszczenia których powód był zwolniony.

Wyrok ten zapadł w oparciu o następujące ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego.

W dniu 22.10.2001 r. doszło do tragicznego wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego 8-letni syn powoda A. G. odniósł ciężkie obrażenia ciała, w następstwie których zmarł. Sprawcą wypadku był W. P. (1), który wyrokiem Sądu Rejonowego (...) z dnia 25.09.2002 r., (sygn. akt II K 336/02) został uznany za winnego nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Do wypadku doszło, gdy małoletni A. G. wraz z towarzyszącą mu babcią przechodzili przez jezdnię w miejscu nieoznaczonym. A. G. wracał z kościoła, ze spotkania związanego z przygotowaniem do I Komunii Świętej.

H. A. – babcia małoletniego, także została uznana winną popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k.

Bezpośrednio po wypadku ciężko ranny, nieprzytomny małoletni A. G. został przewieziony do szpitala. Po 15 dniach z powodu wielonarządowego urazu zmarł nie odzyskawszy przytomności. Rodzice chłopca E. i T. G. każdą wolną chwilę spędzali przy łóżku dziecka. Wierzyli, że chłopiec będzie żył. Pomimo podejmowanych wysiłków, dziecka nie udało się uratować.

Powód niezwykle traumatycznie przeżył śmierć syna – nie chciał w nią uwierzyć. Syn był dla niego bardzo ważny. Po jego śmierci jego życie utraciło sens. Powód starał się uciec „w pracę”, ale nie udawało u się oderwać od myśli związanych ze śmiercią syna. Miał myśl samobójcze, nie wyobrażał sobie dalszego życia, ale starał się trzymać dla córki, którą trzeba było wychować.

Oprócz syna, powód ma jeszcze jedno dziecko, córkę K., która w chwili wypadku miała 12 lat. Dziewczynka bardzo silnie przeżyła śmierć brata.

W związku z trudną sytuacją rodzinną powód wraz z żoną zdecydowali się skorzystać z fachowej pomocy psychologicznej. Terapia nie przyniosła jednak efektów.

A. G. był radosnym, żywym, inteligentnym i ciepłym dzieckiem. Był jedynym synem powoda, jego „oczkiem w głowie”. Jego narodziny stanowiły spełnienie marzeń powoda. Powoda łączyła z synem niezwykle silna więź emocjonalna. Osoba chłopca stale obecna jest w rozmowach rodzinnych. Wszystkie rocznice, imieniny czy urodziny chłopca wzmagają ból powoda i wprowadzając go w stan przygnębienia.

Mając te ustalenia na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Powód domagając się zasądzenia na swoją rzecz zadośćuczynienia za naruszenie jego dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej w następstwie śmierci syna, wywodził swoje roszczenie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

W ocenie Sądu powód słusznie powołał się na aktualnie prezentowane stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., LEX nr 604152). Niewątpliwie dodany w wyniku nowelizacji do art. 446 k.c. kolejny paragraf (§ 4), dający możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie ma zastosowania do krzywd powstałych – jak w rozpoznawanej sprawie – przed 3 sierpnia 2008 r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, niepubl. oraz z dnia 10 listopada 2010 r., I CSK 248/10, niepubl.).

W uzasadnieniu cytowanej uchwały z dnia 22 października 2010 r. Sąd Najwyższy podniósł, iż katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Natomiast więzi rodzinne stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kultura pamięci osoby zmarłej, to – a fortiori – może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód w ocenie Sądu Najwyższego do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22.10.2010 r., LEX nr 604152). Z kolei Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CK 307/09 (niepubl.) uznał, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. W takim wypadku kompensacie podlega

doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny.

Dalej Sąd Okręgowy stwierdził, że z prezentowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego należało się zgodzić, przenosząc je jednocześnie na grunt rozważanej sprawy.

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej ponosi ona odpowiedzialność za skutki wypadku spowodowanego przez W. P. (2), w którym zginął A. G., w oparciu o art. 822 i następne k.c. oraz przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152, z późn. zmianami). W ramach tej odpowiedzialności mieści się również zapłata zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych będące następstwem wypadku ubezpieczeniowego. Związany z wyrządzeniem szkody osobie trzeciej zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela wyznaczony jest przez zakres odpowiedzialności ubezpieczonego (ma wobec niej charakter akcesoryjny). Odszkodowanie ustala się zatem i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.), a szkodę tę należy ujmować szeroko – jako majątkową i niemajątkową (krzywdę). Ponieważ w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy wypadku mieściłaby się zapłata zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., do zapłaty tego zadośćuczynienia zobowiązany jest również zakład ubezpieczeń (tak również uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, niepubl., odnosząca się do analogicznej kwestii na gruncie poprzednio obowiązującego rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.).

Przepis art. 448 k.c., do którego odsyła norma art. 24 k.c. stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków, potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia(...). Dostrzegając wątpliwości co do tego, czy art. 448 k.c. jest w pełni autonomiczny, czy też wymaga stosowania z uwzględnieniem innych przepisów, określających zasady odpowiedzialności, na potrzeby obecnych rozważań można poprzestać na stwierdzeniu, że także w odniesieniu do roszczeń opartych na tym przepisie najczęściej przyjmuje się, iż każde naruszenie dóbr osobistych jest bezprawne, chyba że zostaną wykazane okoliczności wyłączające bezprawność, a więc stosuje się konstrukcję przewidzianą w art. 24 k.c. Oznacza to, że dochodzący roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. nie jest obciążony obowiązkiem wykazania bezprawności naruszenia. To na stronie pozwanej ciążył obowiązek udowodnienia, że zaszła przynajmniej jedna z okoliczności wyłączająca bezprawność działania sprawcy szkody. Okoliczność taka nie została przez stronę pozwaną w niniejszym procesie dowiedziona.

Wręcz przeciwnie, zgromadzony w sprawie materiał dowody pozwolił Sądowi ustalić, że na skutek bezprawnego działania sprawcy wypadku powód poniósł bezpośrednią krzywdę w następstwie naruszenia jego dobra osobistego - więzi rodzinnej, jaka łączyła go z synem. Nierozzerwalność tych więzi obok życia i zdrowia stanowi jedno z najważniejszych dóbr osobistych. Jak wynika z zeznań powoda i jego żony E. G. ich rozpacz po śmierci syna była tak wielka, że ich własne życie utraciło dla nich w tamtych trudnych chwilach sens.

Po śmierci syna życie powoda straciło sens. Jedyne obowiązki w domu i w pracy, a w szczególności myśl o córce, mobilizowały powoda do podejmowania jakiegokolwiek aktywności życiowej. Powód do dnia dzisiejszego nie pogodził się ze śmiercią syna.

Przy czym intensywności przeżycia dramatu w żaden sposób nie łagodziła okoliczność, że powód ma jeszcze jedno dziecko. Treść i emocjonalność złożonych przez powoda i jego żonę zeznań, pozwoliła nadto Sądowi na konstatację, że bólu powoda po śmierci syna nie złagodził także upływ czasu. Śmierć dziecka dla rodziców jest największą tragedią, niewymierną w każdym aspekcie. W rozpoznawanej sprawie dla niewyobrażalnego rozmiaru cierpienia powoda miała

wpływ także okoliczność szczególnie silnej więzi emocjonalnej, jaka łączyła go z synem. Jak wynika z treści zeznań powoda i jego żony A. był jego oczkiem w głowie. Osoba chłopca stale obecna jest w rozmowach rodzinnych. Wszystkie rocznice, imieniny czy urodziny chłopca wzmagają ból powoda i wprowadzają go w stan przygnębienia.

W chwili wypadku chłopiec miał dopiero 8 lat. Jego rodzice pozbawieni zostali możliwości towarzyszenia mu w kolejnych etapach jego życia, w jego radościach ale też trudnych chwilach. W przyszłości, jako starsi ludzie, mogliby liczyć wzajemnie na jego pomoc i wsparcie. Powód wskazał, że często zastanawia się, co teraz robiłby jego syn.

Na rozmiar doznanej przez powoda szkody miały wpływ także okoliczności zdarzenia. Ciężko rannego chłopca odwieziono do szpitala, gdzie po kilku dniach zmarł nie odzyskawszy przytomności. W tym okresie czasu rodzice spędzali z nim każdą wolną chwilę, wierząc, że dziecko powróci do zdrowia.

Wypadek wydarzył się w czasie, kiedy A. G. był pod opieką swojej babci – matki żony powoda.

W ocenie Sadu Okręgowego wszystkie powyższe okoliczności decydują o uznaniu żądania powoda za w pełni uzasadnione, zaś żądanej z tytułu zadośćuczynienia kwocie 100.000 zł nie można postawić zarzutu nadmiernego wygórowania.

Dlatego też uwzględniono powództwo w punkcie I sentencji wyroku.

Odsetki od zasadzonej kwoty z tytułu zadośćuczynienia przyznano zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 22.01.2014 r. na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Natomiast podstawą orzeczenia o kosztach był przepis art. 98 kpc w zw.

z art. 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2009 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 490)

Od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu apelacje wniosła strona pozwana zaskarżając ten wyrok w części w pkt. I w zakresie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 50.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty oraz w całości w pkt. II i III, zarzucając mu:

I. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany jako ubezpieczyciel sprawcy czynu niedozwolonego zaistniałego przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (tj. przed wprowadzeniem do kodeksu cywilnego art. 446 § 4 k.c.), w wyniku którego doszło do śmierci poszkodowanego A. G. ponosi odpowiedzialność na podst. wym. przepisów za szkody niemajątkowe powstałe na skutek naruszenia dóbr osobistych powoda.

II. naruszenie przepisu prawa materialnego, a w szczególności

art. 822 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) poprzez przyjęcie, że obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego obejmuje roszczenia z tytułu ochrony dóbr osobistych innych niż życie i zdrowie;

III. naruszenie prawa procesowego, w szczególności art. 233 § 1 k.c. polegające na dokonaniu przez Sąd całkowicie dowolnej oceny materiału dowodowego, zwłaszcza zeznania powoda i uznanie, że podane przez niego okoliczności stanowią podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia w rażąco wygórowanej wysokości,

IV. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 98 k.p.c. w zw. § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez niewłaściwe zastosowanie ww. przepisu.

V. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 98 k.p.c. w zw. § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez niezastosowanie ww. przepisu podczas, gdy z podstawy prawnej rozszczenia jak i treści rozstrzygnięcia wynika, że powództwo dotyczyło ochrony dóbr osobistych powoda, tj. art. 448 k.c., art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Wskazując na powyższy zarzut pozwana domagała się zmiany zaskarżonego pkt I wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie, tj. w zakresie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 50.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty także zmiany zaskarżonego wyroku w pkt. II i III poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za pierwszą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych, oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja strony pozwanej podlega oddaleniu jako nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy dokonał niezbędnych do jej rozstrzygnięcia ustaleń, które to ustalenia Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Uznać bowiem należało, że Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i właściwie ocenił zgromadzony materiał, nie naruszając przepisu art. 233 § 1 kpc.

Sąd Apelacyjny podziela też stanowisko prawne Sądu I instancji, które ma pełne oparcie w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz przywołane przez ten Sąd argumenty, przemawiające za przyznaniem powodowi zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych a to na wstępie do zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 § 1 kpc przypomnieć należy, że zarzut obrazy art. 233 § 1 kpc nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych korzystniejszych dla pozwanej ustaleń stanu faktycznego dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (post. SN z dnia 10.01.2002 r.,

II CKN 572/99). Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami współżycia społecznego, to taka ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odrębne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia wniosków przyczynowo skutkowych, przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak SN w wyroku z dnia 27.09.2002 r.,

II CKN 817/00). Mając zatem na uwadze powyższe należało uznać, że Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i właściwie ocenił zgromadzony materiał dowodowy, w tym zeznania powoda, nie przekraczając przy tym przysługujących mu w ramach art. 233 § 1 kpc uprawnień. Wbrew twierdzeniom apelującej powód wykazał, że żałoba po śmierci syna miała negatywny wpływ na jego aktywność życiową i zawodową i w początkowym okresie wymagał pomocy psychologa. Wpływ na wysokość zadośćuczynienia miały też okoliczności związane wypadkiem, na które wskazywał Sąd Okręgowy. Powód wykazał też istnienie nie tylko formalnej więzi rodzinnej ale też wykazał istnienie bardzo silnej więzi emocjonalnej (uczuciowej) ze zmarłym synem. Zatem zasądzone odszkodowanie w okolicznościach sprawy nie jest rażąco wygórowane. W każdym razie apelujący nie przywołał skutecznych argumentów na poparcie swego stanowiska.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego a to art. 23 i 24 k.c. oraz art. 448 k.c. i art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, to również brak jest podstaw do przyjęcia, że zarzuty te są uzasadnione. Należy bowiem podkreślić, że zagadnienie wywołujące kontrowersje w doktrynie i judykaturze czy w razie popełnienia czynu niedozwolonego prowadzącego do śmierci człowieka najbliższym członkom rodziny zmarłego przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie w związku z doznaną przez nich krzywdą także wtedy gdy delikt popełniono przed dniem 3 sierpnia 2008 r. zostało rozstrzygnięte uchwałą Sądu Najwyższego z 22.10. 2010 r., III CZP 76/10 i post. SN z 27.06.2014 r., sygn. akt III CZP 2/14. W orzeczeniach tych przyjęto, że najbliższemu członkowi rodziny

zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną przed 3.08.2008 r. krzywdę w następstwie naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej ją ze zmarłym. Polemika podjęta w apelacji z tym ugruntowanym już stanowiskiem nie może odnieść zamierzonego przez pozwaną skutku. Podzielając stanowisko prawne zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w/w orzeczeniach jak też wskazując na utrwalone już orzecznictwo Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, zgodne również z tym orzecznictwem, należy stwierdzić, że szczegółowe ustosunkowywanie się do argumentów przywoływanych przez pozwaną w apelacji jest zbędne.

Również zarzut naruszenia art. 34 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych jest chybiony bowiem Sąd Najwyższy również przesądził, że przepis ten nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia a na podstawie art. 448 k.c. (tak uchwała SN z 7.11.2012 r., II CZP 67/12 i postanowienie SN z 27.06.2014 r.).

Reasumując w ocenie Sądu Apelacyjnego kwota zadośćuczynienia zasądzona przez Sąd Okręgowy na rzecz powoda w okolicznościach tej sprawy, jest odpowiednia i w żadnym razie nie jest rażąco zawyżona, bo tylko wtedy mogłaby być przedmiotem korekty.

Również brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutów pozwanej co do naruszenia art. 98 kpc w zw. § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...). Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że podstawą do wydania postanowienia o zwrocie kosztów procesu jest art. 98 kpc w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia. Natomiast pozwana nie przedstawiła jurydycznych argumentów przemawiających za uwzględnieniem jej stanowiska. Okoliczność, że podstawę prawną roszczenia stanowi przepis art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. nie przesądza o zasadności stanowiska apelującej. Niezbędności i celowości kosztów procesu podlega ocenie sądu i jest uzależniona od konkretnych okoliczności sprawy i jej charakteru a tu chodziło o roszczenie majątkowe (zadośćuczynienie w konkretnej kwocie). Natomiast w sprawach majątkowych podstawą obliczenia wynagrodzenia adwokackiego, jest wartość przedmiotu sporu (w sprawie 100.000 zł). Konsekwencją przegranej pozwanej jest również orzeczenie zawarte w pkt III wyroku.

Skoro zarzuty przywołane apelacji okazały się bezzasadne to apelacja ta podlega oddaleniu stosownie do przepisu art. 385 k.p.c.

bp